

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko [...] R. S.A. w W.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lutego 2014 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 31 lipca 2013 r., sygn. akt XXI Pa [...],

1. oddala zażalenie,

**2. zasądza od powódki H. M. na rzecz pozwanego
[...] R. S.A. w W. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w W. wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r., po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lipca 2013 r. sprawy z powództwa H. M. przeciwko [...] R. S.A. w W. o przywrócenie do pracy, na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 16 października 2012 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku podkreślił, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, w chwili wręczenia wypowiedzenia umowy o pracę powódka nie była

objęta ochroną z art. 39 k. p., bowiem miała już ustalone prawo do emerytury. W ocenie Sądu, nie miało znaczenia czy powódka pobierała emeryturę, czy też miała ją zawieszoną. Jako uzasadnienie swojego stanowiska przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1991 r., I PZP 19/91 (OSNCP 1992 nr 1, poz. 14). Stwierdził też, że skoro Sąd pierwszej instancji oddalił wszystkie wnioski dowodowe i nie przeprowadził postępowania dowodowego co do zasadności wypowiedzenia umowy o pracę, zachodzą przesłanki do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, gdyż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W tej sytuacji konieczne było wydanie orzeczenia kasatoryjnego przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniosła powódka H. M., zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, przez uznanie, że powódka, w wieku przedemerytalnym w rozumieniu art. 39 k.p., po uzyskaniu prawa do wcześniejszej emerytury, nadal będąc pracownikiem i nie pobierając emerytury, nie podlegała ochronie przewidzianej w tym przepisie.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że ochrona z art. 39 k.p. ustaje dopiero w momencie rozpoczęcia pobierania emerytury, co nie miało miejsca w jej przypadku. Powódka w okresie zatrudnienia u pozwanego nie pobierała emerytury, co jest bezsporne, w związku z czym objęta była ochroną określoną w tym przepisie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje stronie także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, zarzuty zażalenia odniosła wyłącznie do merytorycznego stanowiska Sądu drugiej instancji. Tymczasem Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola

dokonywana w ramach powyższego środka zaskarżenia powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, LEX nr 1265544; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, LEX nr 1226828; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ.; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 nr 3, poz. 41; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, LEX nr 1231340; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013 nr 4, poz. 54, i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, nie publ.).

Ze względu na to, że powódka w ogóle nie odniosła się do zasadności przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c., a uzasadnienie zażalenia dotyczy *meritum* rozpoznawanej sprawy, należało uznać, że zażalenie wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. wymaga oddalenia, z powołaniem się na art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

[aw]